

14 kłamstw „Newsweeka” w tekście nt. szefa Solidarności Piotra Dudy

– Artykuł „Newsweeka” to stek kłamstw. Dyskwalifikuje zarówno autorów jak i redaktora naczelnego Tomasza Lisa, który materiał zatwierdził do druku – podsumował Piotr Duda, szef Solidarności, na konferencji prasowej zorganizowanej 8 września w siedzibie Komisji Krajowej w Gdańsku.

„Newsweek” w ostatnim numerze napisał, że nazwisko Piotra Dudy, przewodniczącego „S”, pojawia się aż 27 razy przy rezerwacjach ośrodka „Bałtyk” w Kołobrzegu. Jako dowód tygodnik opublikował kartę meldunkową hotelu. Autorzy artykułu napisali też, że szef „S” miał 4-5 razy przebywać w „Bałtyku” prywatnie, nie płacić za noclegi i odnowę biologiczną. Do tego jakoby tolerował zatrudnianie pracowników w „Bałtyku” na umowy śmieciowe. Na konferencji prasowej zorganizowanej w siedzibie Komisji Krajowej w Gdańsku 8 września Piotr Duda wskazał 14 kłamstw zawartych w publikacji „Newsweeka”.



Luksusy Pana Lisa

Po jednym z ostatnich odcinków programu „Tomasz Lis na żywo” z udziałem marszałka senatu Bogdana Borusewicza i byłego szefa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Zolla, nie wytrzymał szef jednej z redakcji TVP i napisał ostry list do jednego z dyrektorów anteny, która nadaje program Lisa. Wskazał na liczne błędy warsztatowe, nazwał program „jednostronnym” i ocenił, że „staje się propagandą”. Tomasz Lis ma w TVP nieoficjalnie status gwiazdy i uchodził mu płazem kompromitujące wpadki. Tym razem może być inaczej.



„Nie ma k... tej planszy”, czyli Tomasz Lis na żywo

Puszczanie w obieg niesprawdzonych informacji, obelgi wobec współpracowników, uporczywe atakowanie Kościoła i opozycji – to dziennikarski styl Tomasza Lisa.



Stale felietony zamieszczają:



Dorn: PO zalatuje gównem. Nawrócony na platformę poseł Dorn powiedział: „nie jest tak, że Polska pod rządami Platformy Obywatelskiej stała się szambem. Może ostatnio za bardzo zaczęło zalatywać gównem”. Taki komplement im wałnął na początek owocnej współpracy – żartuje w felietonie Jan Pietrzak. Gówniane establiszmenty zaskoczone czujnym powonieniem nowego platfusa, pewnie skapują, czym to pachnie i spuszczają po nim wodę. Ogólnie biorąc, z elektoratem dzieją się rzeczy niepokojące.



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Stanisław Żaryn



Marek Jan Chodakiewicz



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Rafał Górski

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: wolontariat, udokumentowanie sytuacji materialnej na potrzeby Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, pakiet dynamiczny: urlop dla zuchwałych.



Tu nie chodzi o prawdę

– Jako redaktor i dziennikarz kompromituje się nie tylko w środowisku medialnym. Fałszywe rozsiewane wokół Kingi Dudy, a teraz szkalowanie dobrego imienia Piotra Dudy każe nam postawić pytania o samego redaktora Lisa: kim jest redaktor naczelny „Newsweeka”? Czy jest to dziennikarz i redaktor, czy jego funkcja i rola są inne? Jakie są jego rzeczywiste profesjonalne zadania? – pyta medioznawca dr Hanna Karp w rozmowie z Izą Kozłowską.



Kwota wolna zrujnuje budżety samorządów?

PO jak tylko może broni bogatych i sytych przed biednymi i głodnymi. Po obronie złodziejskich banów i heroicznej walce o wyższy wiek emerytalny przyszła pora na utrzymanie kwoty wolnej od podatku dochodowego (PIT) na poziomie za Gabonem, Togo i Kambodżą. Władzy przybył nowy „argument” – podwyższenie kwoty wolnej zdestabilizuje finanse samorządów!

Wpływy, które istnieją teoretycznie

Według najnowszych obliczeń Komisji Europejskiej luka w VAT wyniosła w UE w 2013 r. 168 mld euro, co stanowiło 15,2 proc. potencjalnych dochodów podatku VAT. W Polsce też spadła ściągальność tego podatku. Straty w VAT sięgnęły za 2013 rok 46,8 mld zł. To prawie 2,5 raza więcej, niż szacowana przez MF na 20 mld zł „strata” w budżecie wynikająca z podniesienia kwoty wolnej w podatku PIT z 3091 zł do 8000 zł.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

14 kłamstw „Newsweeka”

Piotr Duda odpowiada na zarzuty

– Nie będę się bronił – powiedział Piotr Duda podczas konferencji prasowej w Gdańsku. – Przedstawię tylko fakty, bo one są najważniejsze.

Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w Gdańsku szef związku podziękował członkom „Solidarności” za masowe wsparcie w postaci e-maili, telefonów i SMS-ów oraz odpowiedział na oszczercze zarzuty „Newsweeka” na swój temat. Wskazał na 14 kłamstw, jakich dopuścili się autorzy materiału. Zapowiedział, że sprawa znajdzie finał w sądzie.

W czasie kiedy według autorów artykułu Piotr Duda miał przebywać w domu wczasowym „Bałtyk” w Kołobrzegu, w rzeczywistości wyjeżdżał za granicę, przebywał na spotkaniach związkowych i konferencjach, uczestniczył w negocjacjach trójstronnych. Do każdej daty zaprezentował dowody – zdjęcia, delegacje, dokumenty. Zapowiedział, że świadkami w sądzie będą takie osoby, jak prezydent Bronisław Komorowski, wicepremier Janusz Piechociński, marszałek Senatu Bogdan Borusewicz czy Janusz Wojtunik, szef CBA.

Lider „Solidarności” w ciągu ostatnich 6 lat był w „Bałtyku” tylko pięć razy i to służbowo. Prywatnie był tylko jeden raz. – To było trzy i pół dnia. Sam za to zapłaciłem – mówił przewodniczący i wyjaśnił, że korzystał z bazy zabiegowej, bo jest wliczona w cenę pobytu. Można skorzystać wtedy z dwóch zabiegów i z tyłu skorzystać.

Gazeta powołuje się na roz-

mówcę, który wspomina, że dobrze pamięta majowy pobyt przewodniczącego w Kołobrzegu, podczas którego Duda miał mu przedstawiać swoich teściów. – Moja teściowa nie żyje od ponad 20 lat, a teść nigdy nie był w Kołobrzegu.



Cieszę się, że moja teściowa chociaż w publikacji „Newsweeka” mogła zobaczyć Kołobrzeg – skomentował lider związku.

W kwestii zatrudnienia na umowach śmieciowych, Piotr Duda podkreślił, że pracownicy sanatorium nie są zatrudniani na śmieciówkach. W firmie obowiązuje układ zbiorowy pracy, działa organizacja związkowa. – Pokażcie mi drugiego takiego pracodawcę, który sam prosi inspekcję pracy o audyt – podkreślał przewodniczący i przypomniał, że dwa lata temu i w zeszłym roku na wniosek związku taka kontrola została przeprowadzo-

na w wielu Zarządach Regionu „Solidarności”, także w spółce DEKOM, która jest właścicielem sanatorium „Bałtyk”.

– Niejeden raz próbowano mnie złamać – mówił lider związku – To się nikomu nie uda. Wiem co robiłem, co robię i co będę robił. A o tym czy będę szefem „Solidarności” nie będzie decydował pan Lis ani PO – podkreślił.

Piotr Duda wykpił też informacje dotyczące jego psa – Kacperka, co spotkało się ze śmiechem zgromadzonych na

week” wykorzystał informatorów – skomentował. Przypomniał również, że w niedawnym czasie wygrał proces z Hanną Lis, żoną redaktora naczelnego tygodnika. Zastawiał się, czy artykuł nie był osobistą zemstą Tomasza Lisa. – Nie wiem, czy wydawca „Newsweeka” wie, że pan Lis wykorzystuje tygodnik do swoich prywatnych rozgrywek – dodał.

Szef „Solidarności” ujawnił swoje zarobki. – Zarabiam 11 236 złotych brutto. Mam fundusz reprezentacyjny 60 tys.

konferencji dziennikarzy. Nie zamawiał rękawiczek ani specjalnej karmy dla swojego pupila, dodał także, że pies nie śpi na specjalnym pościu, lecz z przewodniczącym i jego żoną w łóżku.

Na koszt związku w Kołobrzegu gościli też zasłużeni działacze „Solidarności”. – To powinno robić państwo a robimy my, związek zawodowy.

Według przewodniczącego prawdopodobnie za publikacją stoi firma świadcząca usługi rehabilitacyjne, z którą spółka DEKOM rozwiązała umowę. – Nie wiadomo tylko czy informatorzy wykorzystali „Newsweeka” czy „News-

week” – powiedział. Nie powiedział, ile złotych rocznie, z którego 97 proc. wydają na cele charytatywne. Ubieram się w sieciówkach – podkreślał przewodniczący. Zapraszał dziennikarzy do obejrzenia jego rotacyjnego mieszkania służbowego w Gdańsku i w Warszawie, żeby zobaczyć, w jakich „luk-susach” pławi się szef związku. Zaprzeczył jakoby miał stylistę, a jego przemówienia pisała firma PR-owska.

– Mam ciężko chorą żonę. Jeśli jej się coś stanie, to wam tego nie daruję – te słowa przewodniczący KK skierował do autorów artykułu i zakończył konferencję prasową.

hd

Czerwone berety to nie ZOMO!

Podczas dzisiejszej konferencji prasowej przewodniczący KK po raz kolejny odniósł się do zarzutów dotyczących jego rzekomej służby w ZOMO w czasie stanu wojennego.

W ostatnim czasie zarzucili mu to sekretarz stanu w Kancelarii Premiera, Michał Kamiński i wiceminister infrastruktury, Paweł Olszewski oraz doradca byłego prezydenta, Henryk Wujec.

– Zaufanie do „Solidarności” jest na rekordowym poziomie, więc co trzeba zrobić? Uderzyć w lidera związkowego. Nasza umowa programowa podpisana z kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą

na pewno przyczyniła się do tego, że dzisiaj mamy prezydenta Andrzeja Dudę, a nie Bronisława Komorowskiego – wyjaśniał szef związku.

Duda zaprezentował skany swojej książeczki wojskowej. Wynika z nich, że w 1982 roku został wcielony do VI Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej. Pokazał też zdjęcia ze Wzgórz Golan, gdzie jako żołnierz Czerwonych Beretów w ramach kontyngentu

ONZ odbywał część służby. Z wojska wrócił rok później. – Wujec już przeprosił za tę sugestię – poinformował szef związku. – Bardzo mnie zabolęły słowa o ZOMO w ustach kogoś, kogo zawsze szanowałem, toteż bardzo ważne jest, że usłyszałem potem „przepraszam”. Pozostali panowie, choć mieli czas na przeprosiny, nie zrobili tego.

Do prokuratury trafił już wniosek przewodniczącego „Solidarności” w sprawie oszczerstwa, którego dopuścili się Michał Kamiński i Paweł Olszewski. – Powtarzam raz na zawsze. Jeśli ktokol-



fot. P. Machnica

wiek, gdziekolwiek jeszcze raz powtórzę, że Piotr Duda był w ZOMO, będzie w taki sam sposób ścigany – podkreślił lider Związku.

hd

Forum Prawników Związkowych

Organizatorem XIII Forum Prawników Związkowych było Biuro Eksperckie, Dialogu i Polityki Społecznej KK NSZZ „Solidarność”. W dniach 8 i 9 września prawnicy z Zarządów Regionu, struktur branżowych oraz problemowych dyskutowali w szczególności o aktualnych zmianach prawa pracy, umowach terminowych, ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego, tendencjach rozwojowych oraz zagrożeniach dla pracowników.

Dwa dni obrad wypełniły dyskusje merytoryczne. Ekspert zewnętrzny – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr hab. Leszek Mitrus przedstawił założenia nowelizacji kodeksu pracy pod kątem przepisów o umowach terminowych, które zaczną obowiązywać od 22 lutego 2016 r. Z założenia ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1220) ma ograniczać nadużywanie umów na czas określony, a nowelizacja związana jest m.in. ze skargą NSZZ

„Solidarność” do Komisji Europejskiej.

Katarzyna Zimmer-Drabczyk, kierownik Biura Eksperckiego, Dialogu i Polityki Społecznej KK zapoznała

uczestników z nową instytucją dialogu trójstronnego – Radą Dialogu Społecznego oraz omówiła tzw. Semestr Europejski. Z kolei dr Ewa Podgórska-Rakiel z Zespołu Prawnego KK analizowała możliwe kierunki rozwoju zbiorowego prawa pracy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego (sygn. K 1/13), który dotyczył wolności koalicji związkowej osób wykonujących pracę na innej podstawie niż stosunek pracy. Dr hab. Krzysztof Woźniewski (prof. UG) i mec. Tomasz Wiecki z Zespołu Prawnego ZR Gdańskiego omówili aspekty karne w działalności zwią-

kowej na tle wybranych przykładów z praktyki. W ostatnim dniu dr Waldemar Uziak z Uniwersytetu Gdańskiego, ekspert Zespołu Prawnego ZR Gdańskiego przeanalizował wyrok TSUE w sprawie C-396/13 Elektrobudowa S.A. w kontekście dyrektywy 96/71/WE oraz przy aktywnym udziale uczestników spotkania omówił wybrane problemy czasu pracy.

Wiele emocji wzbudził końcowy panel dyskusyjny po prezentacji prof. Leszka Mitrusa związany z ideą jednolitej umowy o pracę. Biorący udział w panelu Henryk Nakonieczny – członek prezydium KK podkreślał, że zastosowanie w praktyce jednolitej umowy o pracę ukształtowanej wyłącznie jako obniżenie obecnych standardów pracy może raczej przyczynić się do utrzymania segmentacji rynku pracy i na pewno nie wpłynie na poziom ochrony pracowników.



fot. M. Podolska-Bojhr

EK / ER

XXXIII Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę

Co roku w dwudniowej Pielgrzymce Ludzi Pracy uczestniczy kilkadziesiąt tysięcy osób z całej Polski. W tym roku już po raz 33 „Solidarność” przybędzie na Jasną Górę z hasłem „Z ochotą serc do Jasnogórskiej Matki Zawierzenia”.

W sobotę 19 września o godz. 19.00 mszy św. na Szczycie będzie przewodniczył ks. bp Artur Miziński, Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski. O 21.00 odbędzie się Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu MB, a zaraz po nim o godz. 21.45 droga krzyżowa na Wałach Jasnogórskich. O północy mszę św. koncelebrowaną w Bazylice odprawi ks. prałat Zbigniew Kuzia.

W niedzielę 20 września od godz. 1.00 do 4.30 w Kaplicy Cudownego Obrazu odbywać się będzie czuwanie modlitew-

ne. O godz. 7.00 odbędzie się Droga Krzyżowa przygotowana przez Regiony „Solidarności”.

Środkowo-Wschodni i Podkarpackie. Modlitwa różańcowa ze szczytu Jasnej Góry odprawiona zostanie o godz. 9.00 rano, po niej o godz. 10.00 muzycy Filharmonii Lubelskiej zagrają koncert.

Przewodniczący KK Piotr Duda przywita pielgrzymów o godz. 10.40. O godz. 11.00 uroczystą mszę odprawi ks.

abp Stanisław Budzik, Metropolita Lubelski

Organizatorami wydarzenia są Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Jasnogórska Fundacja Pro Patria Bastion św. Rocha, Region Środkowo-Wschodni NSZZ „Solidarność”, Region Częstochowski NSZZ „Solidarność”.

hd



Solidarność z dokerami w DCT Gdańsk – podpisz apel

Każdy z nas może prosto i szybko okazać solidarność z pracownikami i związkowcami z terminalu portowego DCT Gdańsk – jednym kliknięciem myszki.

O trudnej sytuacji pracowników i związkowców w terminalu portowym DCT Gdańsk, walczących o swoje prawa, pisaliśmy już kilkakrotnie. W różnej formie wsparli ich już m.in. portowcy z pozostałych polskich portów, dokerzy z innych krajów zrzeszeni w Międzynarodowej Federacji Transportowców (ITF), Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „S”, a 31 sierpnia, w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych,

przewodniczący związku Piotr Duda sytuację dokerów w DCT podał jako przykład dyskryminacji związkowców w Polsce.

Teraz każdy z nas może okazać im pomoc i solidarność prosto i szybko – jednym kliknięciem myszki. ITF i NSZZ „Solidarność” umieściły w internecie apel do członków Zarządu DCT Gdańsk S.A. i władz spółki będących właścicielami terminala o przywrócenie do pracy Macieja Konopki, jednego z najbardziej aktywnych liderów zakładowej „Solidarności”.

Maciej Konopka pracował w DCT Gdańsk SA od grudnia 2009 r. W sierpniu br. pracodawca nie przedłużył z nim kończącej się umowy na czas określony. Maciej wraz z Łukaszem Kozłowskim i Michałem Pijanowskim byli siłą napędową „S” w DCT Gdańsk S.A. Dzięki niemu wielu pracowników zdecydowało się przyłączyć do organizującego się związku. Maciek został wybrany przez współpracowników do reprezentowania ich interesów wobec pracodawcy. Brał udział w spotkaniach z zarządem spółki i z pracownikami, nie obawiał się mocnych, merytorycznych wypowiedzi. Pracował jak prawdziwy przywódca związkowy z godnością, szacunkiem i efektywnością.

red. hd



foto. R. Malko

Bezrobocie w sierpniu spadło

Stopa bezrobocia w sierpniu wyniosła 10,0 proc., ogłosił resort pracy. – W ciągu ostatnich dwóch lat liczba osób bezrobotnych spadła o 518 tys. Tak szybkiej poprawy na rynku pracy nie obserwowaliśmy od lat – powiedział minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz.

Tylko w ciągu ostatniego miesiąca liczba osób bezrobotnych spadła o ponad 20 tys. W urzędach pracy w sierpniu było zarejestrowanych 1 mln 565 tys. osób bezrobotnych. Sytuacja najbardziej poprawiła się w województwie śląskim, łódzkim i kujawsko-pomorskim.

– Bezrobocie jest najniższe od 2008 roku, czyli od

wybuchu światowego kryzysu. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba osób bezrobotnych spadła o 518 tys. Tak szybkiej poprawy na rynku pracy nie obserwowaliśmy od lat – powiedział minister Władysław Kosiniak-Kamysz w czasie konferencji prasowej na Forum Ekonomicznym w Krynicy.

Niestety, na dobre wyniki spadku bezrobocia ciągle ma



wpływ emigracja zarobkowa. Wyniki badania „Migracje zarobkowe Polaków” wskazują, że odsetek osób, które są zdecydowane na wyjazd za granicę rośnie. W 2014 roku wynosił 5 proc., w 2015 wzrósł do 6,4. Oznacza to o 250 tysięcy obywateli więcej chętnych do opuszczenia kraju.

Prawdopodobieństwo przejścia na bezrobocie w Polsce jest nadal wysokie i wynosi 7,3 proc. W tegorocznej edycji OECD Better Life Index pod względem bezpieczeństwa zatrudnienia na 34 państwa zajęliśmy dopiero 30. miejsce.

hd

Singapur najbardziej przyjazny dla biznesu. Globalny Indeks Możliwości

Polska jest średnio atrakcyjnym krajem dla inwestorów zagranicznych, wynika z Globalnego Indeksu Możliwości opublikowanego przez Instytut Milkena. W rankingu państw, które najbardziej sprzyjają międzynarodowemu biznesowi, znajdujemy się w drugiej pięćdziesiątce.

W czołówce znalazł się Singapur i Hongkong. Z krajów UE w pierwszej dziesiątce jest

Finlandia, Szwecja, Wielka Brytania i Irlandia.

Twórcy Indeksu sprawdzali łatwość prowadzenia biznesu, fundamenty ekonomiczne, jakość przepisów oraz praworządność w poszczególnych państwach.

Polska zajęła 51. miejsce na 134 kraje. Najwyższą notę otrzymaliśmy w kategorii łatwości prowadzenia biznesu (6,94 punktów). Za fun-



damenty ekonomiczne – 5,95 punktów, a za praworządność – 5,80. Najniższą notę przyznano Polsce za jakość przepisów prawnych (5 punktów).

Globalny Indeks Możliwości to owoc corocznych badań dotyczących biznesowego potencjału światowych gospodarek. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większa zdolność przyciągania zagranicznego kapitału przez dane państwo.

hd



Seniorom jest najlepiej w Szwajcarii

901 milionów ludzi na świecie ma więcej niż 60 lat, co stanowi 12,3% całej populacji na Ziemi. Najlepiej żyje im się w Szwajcarii, Norwegii i Szwecji. W zestawieniu Age International, gdzie porównano warunki życia seniorów w 96 krajach, Polska znalazła się na 31 miejscu.

Ekspert, tworząc ranking, brał pod uwagę jakość życia, ochronę państwa, opie-

kę zdrowotną, wysokość rent i emerytur.

Spośród państw zachodnich

najniżej oceniono Grecję, która znajduje się na 79. miejscu. Dla porównania Hiszpania uplasowała się na 25 pozycji, ale już Włochy na 37, a Portugalia na 38. Badanie przeprowadzono w 96 krajach.

Według szacunków, do 2050 roku ponad 2 miliardy ludzi na całym świecie przekroczy 60 lat.

hd